



GAZETA WARSZAWSKA

Wc SRZODĘ DNIA 11. KWIECZNIA ROKU 1792.

Z Warszawy dnia 11. Kwietnia.
 W przeszłą Wielką Sobotę, w Kollegiacie tutejszey, po ogłoszonym przez Celebriującego Xiążęcia Jmci Szembeka Biskupa Plockiego wesołym Alleluia, Pasterz nasz J. X. Okecki Biskup Poznański y Warszawski, na czele będąc Kapituły tutejszey, zwykle złożył Powinszowanie przytomnemu w Kościele Królowi Jmci. W teyże Kollegiacie wieczorem, odprawował Obrządek Rezurekcji Xże Jmć Prymas; nazaiutrz zaś w Dzień Wielkonocny Mszą Wielką śpiewał wyżej wspomniony Pasterz Nasz, w przytomności Nayias: Pana na obu namienionych Nabożeństwach.

Z Wiednia d. 14. Marca. Przez osobną Rezolucyą Gabinetową, Król Jmć rozporządził, że napotym żadne Pisma bezimienne, iakie zmarłemu Cesarzowi częścicy podawano, przyjęte nie będą, ale natychmiast zniszczone zostaną; gdyż Król Jmć żadnego z nich użytku czynić niechce. Przeciwnie, gdyby kto z podpisem nazwiska swego chciał Doniesienie iakie dla Kraiu użyteczne, czyli podobny Projekt podać, tedy w proporecyą użyteczności Pisma podanego, Autor nadgrodzony będzie.

Król Jmć dla Cesarzowey Matki, Pensyi roczney żadney nie-

naznaczył, ale pozwolił dla niey na to wszystko, czego sama ze- chce, y nie ona sobie płacić roz- każe.

Podług wiadomości z *Bruxelli*, Feltmarszałek *de Bender* niebezpie- cznie zachorował; y znowu we- dług innych wiadomości ztamtąd, tenże Generał iuż miał umrzeć; wszakże to ieszcze potwierdzenia potrzebuie.

Wypis z Listu z Wiednia dnia 14. Marca. Na rozkaz Króla, Arcy- Xiaże Woiewoda rozpisał Listy na otwarcie *Sejmu Węgierskiego* w *Budzie* na dzień 20. Maia, y na ów- czas po *Petycyach* przez *Stany* po- dawanych y ugodzonych, Korona- cya Uroczysta będzie mogła na- stąpić na dzień 10. Czerwca. O Koronacyi *Czeskiej*, zgoła ieszcze nie slychać.

Z Frankfurthu dnia 17. Marca. W *Turyinie* wzięto w areszt Księga- rza *Gamba*, który rozmaite Książki przeciwko *Rządowi* y *Religii*, z *Francyi* przybyłe, puścił między Publiczność. Przytrzymano tamże y wladzono do aresztu nieiakiego *Francuskiego VAbbe*, którego za *Emissaryusza Klubu Jakobinow* mają.

Z Paryża dnia 17. Marca. Dość głośno odgrażano się, że iak tylko wszyscy Ministrowie oskarżeni y ukarani zostaną, tak zaraz przyi- dzie kolej y na Królową, oskar- żając ją o *Zdradę Narodu*. Jakoż na to Królowey oskarżenie, iuż się był podiał Pan *Condorcet*; lecz gdy-

się zwierzył z tą swoią chęcią przed swą Małżonką, Dama ta rozumna y cnotliwa, zadziwiona tak dzikim zamyślem swego Męża, w ostantni gniew wpadłszy rzekła: *Jeśli tę nie- godziwość popelnisz, idźże sobie zaraz do Jakobinow, y niepoieracay więcey, ani do Zgromadzenia Narodowego, ani do moiego Domu.* Tym strofowa- niem swey żony (którey z tylu miar wiele jest winien) dał się przecię upamiętać ten zagorzalec. Ale czy na długo?

Przed kilką dniami rozgłoszono tu po rozmaitych Pismach o tak wielkim Buncie w *Madrycie*, iż sam Krolewski Pałac był obleżony, y Krol *Hiszpański* ucieczką z *Madrytu* musiał się ratować. Tey wieści od wszystkich wzgardzoney, chciał dodać wagi Pan *Condorcet*, cytując ją w swoim Dziele, a to pewnie dla pochwalenia y zasilenia swych *Francuskich* przeciwko Krolowi Współ- buntownikow, iż ich nasladują iuż y *Hiszpani*. Ale wie dobrze Publiczność, że zdanie y powaga Pana *Condorcet*, nie większa jest w rze- czach Politycznych, iak y w Pra- wodawczych. Jakoż, Krol *Hiszpański*, od dawnego iuż czafu, nie w *Madrycie*, ale w oddalonym ztamtąd o dzieście mil Pałacu *Araninez* re- zyduje. Był nieiaki mały Rozruch w *Madrycie*, ale na wybiciu kilku tylko okien zakończył się; nieprzy- iaźni zaś Ministrowi *de Florida Blan- ca*, użyli tey okoliczności, iż z U-

rzędu Ministra od Króla złożony został.

Z Paryża d. 10. Marca. Już tedy nasz Minister, Wielki Filozoficzny Polityk, Pan de Cachier, podziękował za Ministrostwo, nie wstydząc się nawet iawnie wyznać, że Nierząd we Francji, do najwyższego już stopnia przyszedł, y że nieposuszeństwo ku ustanowionym nowym Urzędom, grozi zgnbą całemu Ciastu Politycznemu, oraz rozproszeniem terazniejszyego naszego Zgromadzenia. Prawdę powiedział, ale prawdziwey tego przyczyny nie dał, bo siebie samego między przyczynami położyć nieśmiałyby. Ten to albowiem jest Wielki Polityk i Minister Pan Cachier, który rządząc Królestwa naszego Interessami Wnętrznymi, z tym się iawnie odzywał: że Religia, jest ciałe zbyszającym y niepotrzebnym hamulcem na zbrodnie; y że Rząd Polityczny, naymniey o to dbać powinien, żeby wierzono w Boga Nagradzającego y Karzącego. Trzeba iednakże przyznać, że ta Nauka tego Polityka, podług dzisieyszego Francuskiego naszego Systema, jest arcy-prawdziwa; gdyż w terazniejszym Buntowniczym Rządzie, naybarziej trzeba się wystrzegać Boiaźni Bożey; iakby tylko albowiem też Boiaźń Boża przystąpiła, tak zaraz nasz ulubiony Duch Buntowniczy od nas uciekłyby.

Z Wiednia d. 17. Marca. Odpowiedź Dworu Francuskiego pod dniem 1. tego Miesiąca na List Xiąż

ęcia de Kaunitz, ieszcze do zmarłego Cesarza zapisana, tu przybyła. Francuzi żądają, ażeby się Cesarz dyzarmował y Woyska swoje w *Niederlandach* y na granicy zwrocił na zwykły tryb Pokoju; na ówczas y oni chcą Woysko swoje cofnąć od granicy. Jaka od naszego Ministeryum na to będzie dana Odpowiedź? niewiadomo; ale to jest rzecz niezawodna, że Woyska zostające w Marszu, nieprzerwanie swoy Marsz kontynuują, y że za nimi, inne ieszcze Woyska tam posłane będą.

Z Koblenz d. 19. Marca. Xiąże de Nassau za 10. dni z Petersburga tu jest znowu spodziewany z pomyslnemi barzo wiadomościami dla tuteyszych Francuskich Xiążąt. Nominacya Hrabiego d'Aranda w Madrycie do pierwszego Ministrostwa, otwiera dla Francuzow także widoki požadane. Znamy przywiązanie tego Ministra do Domu Burbońskiego. Wiemy także, że *Florinda Blanca*, już już chciał namówić Króla do zerwania Przymierza Familii z Francją, a nakłonić go do nowego związku z Anglią, y to pomogło do dysgracyowania iego.

Z Lizbony d. 23. Lutego. Królowa w żalofnym stanie zdrowia nayduie się. Słabość Jey zaczęła się od Febry, y podług zwyczaju tuteyszych Lekarzow, trzy razy potym iey krew puszczono. Poczym zupełna nieprzytomność umysłu zawiła się. Teraz 18. Doktorow codziennie dwa razy zasiadając na

Confilium, pilnie dogląda Królową, y dwóch Doktorow zwykle w Jey Pokoju jest obecnych. Nabożeństwa po Kościołach, y liczne Processyje odprawiają się codzień na uproszenie Jey od Boga zdrowia. Czekają teraz na przybycie Doktora *Willis* z *Anglii*, y ponieważ to jest rzecz nadzwyczajna widzieć Królową pod Dyrekcyą obcego Lekarza, czas pokaże, iak on tu przyięty będzie.

Xiąże *Brazylji* z początku nie miał chęci objęcia Rządow, ale na ostatku za świadectwem od 18. Doktorow, y na proźbę 4. *Ministrow Stanu* dał się nakłonić na to, y ogłosił następujący Dekret: „ Dla widoczney niespokojności Królowey moiey Matki, ktorey według zaświadczenia Doktorow wszelkie traktowanie Interesow szkodliwe byłoby, dla publiczney potrzeby nieuchronney, y dla oświadczoney już dawniey przez Królową woli, obeymuję Regencyą; na Radzie obecny Jmieniem Królowey zasiąde, Interesami będę kierował, Imieniem Jey podpiszę, nieczyniąc naymnieyszey odmiany, ani w Kancellaryi, ani w porządku rzeczy, y wszystko to dopełnię póty, póki niesposobność Królowey potrwa, albo dopóki prawidła inne nie nastąpią. „

Z *Paryża* d. 16. *Marca*. W Departamencie *de la Lozere*, *Kontra-Revolucya* w samey istocie już przyięła się. Lud w głos deklaruje się za *Ludwikiem XVI.* ustępując Mu,

y wracając nazad wszystkie udzieleności Prawa. W *Mende* w Stolicy Departamentu tego, Prezydent pozwolił Ludowi wołać: *Vivat Krol!* Ale Lud nieprzełatając na tym, przydał ieszcze y wołał: *Do Biesa z Narodowym Zgromadzeniem!* Tameczna Gwardya Narodowa przyięła znowu Kokardę białą, y grozi śmiercią wszystkim tym, którzyby czynili wzmiankę o *Przysiędzo Cywilney*, y ważyli się mianować *Władzę Prawodawczą* inną, oprócz Króla. Na dniu 29. zeszłego Miesiąca, znaczny Wydział z *Reymentu Lugduńskiego*, ciągnął do Miasta rzezonego. Żołnierze śpiewali niektóre Piosnki Patryotyczne, ale zostali za to od Ludu wygwizdani y szkalowani. Wieczorem pięciu Żołnierzy z *Koszar* wyszedszy, udali się do Miasta, chcąc sobie pożywienie kupić. Dwóch zaraz na mieyscu zastrzelono, a trzech innych śmiertelnie raniono. Obywatele zbrojni popełnili to Morderstwo, y ani Departament, ani Muncypalność nie odważyły się wdać w to, y powagę swą pokazać. Obywatele rozciągnęli Kordon Zbroyny na okoł Departamentu, bojąc się iakowey napaści od *Protestantów z Gór Cevennes*, którzy na utrzymanie *Konstytucyi* ostatnią krwi kropelkę łożyc przysięgą obowiązali się. Czytanie nawet *Gazet* Patryotycznych w tameczney okolicy wszędzie iaknaysurowiey zostało zabronione.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

WęSRZODĘ DNIA 11. KWIECZNIA R. 1792

Z Sztokolmu d. 16. y 20. Marca. Autentyczny Raport o zamierzonym przeciwko Ofobie Króla zaboiu, w nocy z dnia 16. na 17. Marca; iak ten Raport na Regencyi dnia 18. był czytany:

„Gdy Król dnia 16. Marca około północy na Bal Małkowy do Sali Operów przybył; zbliżywszy się ku niemu między innemi Małkami tamże zgromadzonemi, Małka iakaś nie znająca, postrzeliła Króla w wyższej części lewego biodra nie daleko od kości Pacierzowey. Król, lubo ciężka ranę odniósł, tyle jednak miał jeszcze siły, iż o własney mocy do bliżkiego Pokoiku mógł pójść, gdzie uśiadłszy na Kanapie, bawił się z Panami Dworskimi, dopóki przywołani Doktorowie nie nadeszli, y po examinowaniu rany, pierwsze iey zawiązanie nie skutecznili. Dopiero Król udał się do Zamku, gdzie mu około godziny 4. ranney krew puszczono. Po zaszłyiu na Sali Operów wystrzeleniu z Pistoletu, naleziono tamże dwa Pistolety, ieden od Mordercy wystrzelony, drugi dwoma kulami, licznym szrotem, y ulomkami świeczkowemi nabity. Zbójcę, to jest Kapitana niegdy Abšeytowanego, J. J. Ankersström, nazaintz około godziny 10. ranney odkryto, y do aresztu wzięto. Wyznał zaraz swą zbrodnią, y powiedział: iż Pistolet przez niego wystrzelony, dwoma kulami, okrągłą iedną, a czworograniastą drugą, 12. ziarnami szrotu, 7. miedzi kończykami świeczkowemi, prócz swęgo papieru, był nabity, y że oprócz tego, dużym jeszcze nożem szlifowanym z przyprawionym do niego hakiem, był uzbroiony.

Lekarze zapewnili, że lubo rana nie jest jeszcze zupełnie oczyszczona, miarknią iednak, iż postrzał nie natuszył części tych, których kuracya jest krytyczna lub niebezpieczna. Monarcha wszystkie Operacye Felcerów, y boleści z rany, wytrzymał z naywiększą spokojnością y wielkością umyśtu, rozmawiając na łożku z Familią Królewską, Urzędnikami Koronnemi, y z obecnymi Ministrami. Król podczas swey choroby, nominował *Rządową Radę*, Instrukcyę dyktował dla niej, y to oboje własną ręką podpisał.

Wczora wiadomość o stanie zdrowia Królewskiego, była taka: „Król przez czas nieiaki miał sen spokojny aż do godziny 2. po północy. Attaki febry y puchnienie żołądka zmniejszyły się. Lekarstwa dobrze skutkowały. Zawiązanie rany około godziny 9. odmieniono. Stan Króla jest, ile w takich okolicznościach, iednakowy, a rana pokazuje się być blisko supuracyi. „

Dziś około południa wiadomość o stanie zdrowia Królewskiego była taka: „Od dziś rano Król był spokojniejszy; zawiązanie pierwsze odjęto, y rana tak dobrze wydawała się, iak tylko okoliczności pozwolić mogą. „

Nim Zbójcę wzięto do aresztu, nadgroda od 10,000. Talarów była wyznaczona na odkrycie iego, y za aktualne iego przystawienie do Sądu, *Premium* od 25,000. Talarów było ogłoszone. W Inkwizycyi zeznał on, iakoby w Proceście iakim krzywdę dawniey mu czyniono, y tey krzywdy chciał się teraz pomścić.

Do *konsyſtorzów* w Kraiu iezcałano od *Rządowej Rady* List Okólny wraz z *Modlitwą*; która w ciągu choroby Króla, ma być przy Nabożeństwie odprawowana po Kościołach.

Z Wiednia d. 21. Marca. Pruski General de Bischofswerder zawczora z Xiążęciem de Hohenlohe z Pragi tu przybyłym, miał w Domu Feltmarszałka Lascy długą konferencyą, ściągającą się do zobopolnego marszu Woysk ku okolicom Renu. Teraz poczytują tu wybuchnienie Woyny z Francją za nieuchronne, zwłaszcza, gdy Narodowe Zgromadzenie założyło naszemu Dworowi za Kondycją niby do utzymania spokojności, zmniejszenie Woysk w *Niderlandach*. Pan Noailles już o tym informowany został, ażeby to doniósł Narodowemu Zgromadzeniu.

Z Bruxelli dnia 22. Marca. Wszyscy tu naydujący się Francuscy Emigranci, przez wiadomość o śmierci Cesarza Leopolda, zostali wielce zasmuceni, y z tym większym utęsknieniem czekają teraz na obrot, iaki w niniejszych okolicznościach wezmą ich Interessa, zwłaszcza, iż wszystkim w tutejszych Kraiach bawiącym się Emigrantom przysłany jest od Francuskich Xiążąt rozkaz opuszczenia tych Prowincyi, ile możności, iaknayprędzey, udania się częścią do *Leodyum*, częścią do *Trewiru*, y czekania tam na dalsze Instrukcye. Zony tych Emigrantow, mogą tymczasem zostać się tam, gdzie teraz naydują się.

Z Paryża d. 19. Marca. Już teraz w naszym Ministerium rzeczy tak daleko zaszyły, że wszystkie w nim Urzędy wkrótce zagorzałemi *Jakobinami* osadzone zobaczymy. Kluby *Jakobinow*, wpływają wszędzie y kierują wszystkim. One przewodzą nad *Municypalnością Paryską*, władają *Departamentem*, y nad samym Narodowym Zgromadzeniem przemagaia. Nowy Minister *Interessow Zagranicznych* Pan *Dumourier*, kreował nowy Urząd *Generalnego Dyrektora Interessow Zagranicznych*, na który Urząd Król Pana *Bonne-Carrere* nominował. Znowu głożono, iakoby Król (chcąc naśladować *Karola V. Cesarza*) był w chęci wydania Publicznie Obwieszczenia z zagrożeniem złożenia Korony, jeżeli nie przestaną potwarzać *Władzy Wykonawczej*, y jeżeli Kluby końca mieć nie będą. Drudzy znowu twierdzą, że Król aktualnie chciał Koronę abdykować, ale Pan *Delessart* upadłszy przed nim na kolana, odwiódł go od tego przedsięwzięcia, y że tym postępkim naybarzies Pan *Delessart* przeciwko sobie rozjątrzył *Jakobinow*. Jnni z większym do prawdy podobieństwem zapewniają, że cała ta pogłoska jest zmyślona. Z tym wszystkim, jeżeli *Henryk Wielki*, który Królestwo szczęśliwie odzyskał, jednakże zwykł był mawiać: że *Obywatel Paryski*, mający *Dziesięć Tysięcy Dochodu*, jest *Tysiąc razy szczęśliwszy od Króla*; nie dziw byłoby, żeby w podobną

myśl wpadał dzisiejszy nasz *Ludwik XVI.* któremu, nietylko Królestwo, ale y osobistą Wolność gwałtownie wydarto.

Wczora Kuryer przybył z *Prowence* z doniesieniem, że zamieszania w tey Prowincyi, do naywyższego iuż wygurowały stopnia. Miasto *Arles*, któremu *Marsylińczycy* grozą atakowaniem, uczyniło iuż wszelkie dyspozycye do bronienia się. Miasto to otrzymało fukkurs z Sasiedztwa, y nayduże się teraz w nim 20,000. ludzi zbroynych, y 40. kilka harmat. Sami tylko iedni *Jakobini* są w tey Prowincyi za *Konstytucyą*, wszyscy inni są iey przeciwni.

Rabufie grożą także *Awenionowi* atakowaniem, przeto y tam potrzebne przygotowania do dawania odporu iuż są uczynione

Z *Wiednia d. 21. Marca.* Rząd w *Bruxelli*, na Rekwizycyą z *Wiednia*, przysłał tu przez Kuryera wszystkie Papiery ściągające się do ostatniego Spisku w *Niderlandach* pod dniem 16. Stycznia, a razem y tę wiadomość nieprzyjemną, że *Stany Brabantskie*, coraz ieszcze opierają się w płaceniu *Subsydyow.* Nasz Monarcha postanowił czekać na wrażenie, iakie sprawi na umysłach buntowniczych wiadomość o wstąpieniu iego na Tron, nim w tey mierze Rezolucyą pewną przedsięwzięmie. Król Jmć zaraz po śmierci Oycy swego, 5,000. *Zło: Niem:* kasal rozdać na ubogich.

Czekamy tylko na powrót Xiążęcia *de Nassau* z *Peterzburga*, dla przywiedzenia prawideł ułożonych względem Interessow *Francuskich* do zupełnego uskutecznienia swego.

Z *Paryża d. 16. Marca.* Król nominował Ministrem Morskim Pana *de la Coste*, zaśluzonego przy Marynarstwie Meża, ale gorliwego *Jakobina*, iakim iest także Generał-Leytnant *Dumourier*, nominowany od Króla na Ministra *Interessow Zagranicznych.* Głoszą, że Panu *Claviere*, Urząd Pana *Tarbé Ministra Kontrybucyi* konferowany będzie.

Dnia 13. odkryto w *Passu* Fabrykę fałszywych *Assygnatów.* Dyspozycye przy tey okazji tak dobrze były uczynione, iż Fabrykę z Fabrykantami razem 30. w liczbie, między któremi nieiaki *Vimale* y *l'Abbé Sauvade* Naczelnikami byli, na samym uczynku zdybano y zagarnięto. Już na 5. Millionów było wygotowanych *Assygnatów*, y na 8. innych Millionów sfabrykowanie przygotowania wszelkie były uczynione. Znalezione Tablice miedziane, przedziwnie były sztychowane, y Prasy, Stęple &c: cale dowcipnie y zrecznie urządzone.

Z *Warszawy d. 11. Kwiet:* Nowe Prawo uchwalone na *Sessyi*

Seymowey dnia 30. zeszłego Miesiąca, w tych się zawiera słowach:—

Deklaracya o Sądach Trybunałskich w Wielkim Xięstwie Litewskim.

Ustanowiwszy powyższą Ordynacyą Trybunału w Wielkim Xięstwie Lit: My Król wraz z Stanami Seymującemi mieć chcemy, aby onże odprawiał się słownie do prawidel nowej Ustawy, a w dalszych punktach niniejszym Prawem nie obiętych słownie do Statutu Wielkiego X. Lit: y Konstytycyi niniejszą Ustawę poprzedzających, dopóki *Codex* Praw Cywilnych y Kryminalnych przez Nas Króla y Stany Seymujące wydany nie zostanie, y na ten koniec ustanawiamy Regeſtra Sądowe Trybunału Głównego W X. Litt: iedne z nich oznaczamy, szczególne do Izby oddzielnych, drugie ogulne do Izby *in pleno* Trybunału należące, iako to:

Regeſtra starych Wpisów w *gzbach* oddzielnych. — 1mo. Appellacyiny. — 2do. Sprzeciwieństwa. — 3tio. *Officii*. — 4to. Extraordynaryiny Taktowy. — 5to. Obligowy. — 6to. Taktowy Ordynaryiny.

Regeſtra starych Wpisów w *gzie* *in pleno*. — 1mo. Regeſtr Remiſſyiny. — 2do. Regeſtr *in carceratorum*. Podział tych Regeſtrów na Izby Trybunałskie, tak oznaczamy. Do Izby pierwszej należeć będą Regeſtra te, które należały do Trybunału repartycyi Litewkiej w Wilnie ſądującego się. Do drugiej Trybunału Izby należeć będą te, które należały do repartycyi Ruſkiej w Grodnie odprawianey, oprócz Regeſtrów Remiſſyinygo y *in carceratorum* obojga Repartycyi, z których Sprawy *in pleno* Trybunału w złączoney Izbie do ſądzenia przeznaczymy. Porządek tychże Regeſtrów brania, z nich Spraw wołania y ſądzenia, następujący poſtarawiamy. Naypizód Regeſtr Appellacyiny, potom Sprzeciwieństwa, toż Extraordynaryiny, Taktowy do odſądzenia iedney oczywiſtey z każdego w kolei wymienionego Regeſtru, dopiero obligowy, do odſądzenia wpisów iedney kadencyi Trybunałskiej, a zaſ Regeſtr Ordynaryiny taktowy, w każdym czasie obliwie w ciągu każdej z innego Regeſtru Sprawy koniecznie brany, y chociażby żadney rekwizycyi od ſtron niebyło do oſtatniego wpisu porządkiem przewoływany być powinien. Sprawy z tychże Regeſtrów, które *per ſententiam paritatis* po tey Ustawie odchodzić będą, należeć mają do Regeſtru nowego *paritatis* poniżej przydałego się. Regeſtra Remiſſyiny Spraw determinacyinych, iako też *in carceratorum* Spraw Kryminalnych, starych Wpisów *in pleno* w czasie y ſpolobie przez Ordynacyą Trybunałką opisanym porządkiem wołane y ſądzone będą. (Reszta potym.)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 11. Kwiet: ROKU 1792.

Dworek dopiero od 6. lat wybudowany, przy Ulicy *Grzybowkiej* pod Nr. 1054. ieſt za pomierną cenę do ſprzedania; ktoby ſobie życzył, niech się referuje do Właſciociela onegoż w drugim iego Dworku niedaleko od tegoż pod Nrem 1113. przy tey ſamey Ulicy mieſzkającego.

Barbara Krzyżanowska z Neoftów wydana będąc za Mąż w *Warszawie* gdzie y ſlub w Kościele *Panny Maryi* brała, za Szymona Zytulskiego profeſſyi Ogrodnika, przed lat inż bliſko 18. gdy ten w 7. Niedziele po ſlubie odszedł, y do tychczas żadney o nim wiadomości mieć niemożna, udaie się do publicznego uwiadomienia y proſby, iż kto kolwiek mogłby wiedzieć o wspomnianym Szymonie Zytulskim, iżby miał tę dobroć y miłość Chrzeſcijańską dać znać do *Krakowa* pod Adreſſem IP. *Łączkowskiego* Podczarznego *Sanockiego*.

W piątek dnia 13. Kwietnia Pani *Duschnek* y P. *Pieltain* będą mieli honor dać w Wielkiej Sali Redutowey przy *Teatrze*, Wielki Koncert Wokalny y Instrumentalny, w którym Pani *Duschnek* ſpiewać będzie dwie *Arye* *Włolkie*; Pan *Jawurek* grać będzie Koncert na *Fortepiano*, a P. *Pieltain* Koncert na *Skrzypcach*, y maie *Arye* zuziome z waryacyami. Koncert zacznie się o godzinie 6. Biletów będzie można doſtać przy wejściu. Antre od Osoby *Zł: 9.*

W tych dniach wyſzło Piſmo pod Tytułem: *Liſt* odpowiedni piſany do Przyjaciela względem Ustawy Rządowey na dniu 3. *Maja* uchwaloney, przez I.K.S. *Szlacheica* Ziemi *Łukowskiej*. Znayduie się w Kłieganjach u P. *Szczepańskiego* przy *Nowomiejskiej* *Brami*; y u P. *Nawarſkiego* przy Kościele *S. Jana*. *Exemplarz* koſztuje *Zł: ieden*.